

# KOD-owcy zaprosili na swój marsz Obamę. Zgadliście - nie przyszedł



**Pikieta, którą KOD zaplanował na 2 dzień szczytu NATO w Warszawie, miała w założeniu zgromadzić około 15 tysięcy osób. Ostatecznie pojawiło się najwyżej kilkuset uczestników. Baracka Obamy nie było wśród nich. Nie pojawiła się także Madeleine Albright, zaproszona przez prezydent miasta.**

Manifestacja połączona została z nadaniem skwerowi na rogu Pańskiej i Twardej imienia Martina Luthera Kinga, stąd hasło przewodnie zgromadzenia, brzmiące „I have a dream“, czyli „Mam marzenie“, co nawiązuje do słynnych słów uhonorowanego lidera ruchu praw obywatelskich.

Podczas pikiety zgromadzeni nie zobaczyli żadnego z amerykańskich polityków, lecz mieli za to okazję posłuchać redaktora naczelnego Gazety Wyborczej, Adama Michnika.

- Martin Luther King był z całą pewnością obywatelem gorszego sortu. Za realizowanie tego marzenia zapłacił wysoką cenę. Zamordował go rasistowski zwolennik dobrej zmiany - stwierdził Michnik.

/ab

źródło: Telewizja Republika